

Sygn. akt I Ca 27/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Dorota Twardowska (spr.)

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 735/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki B. N. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 24 września 2013r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.455,38 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.300 zł (jeden tysiąc trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 27/15

UZASADNIENIE

Powódka B. N. wniosła przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, posiadania członka rodziny, utrzymywania więzi rodzinnych z powodu śmierci w wyniku wypadku komunikacyjnego siostry powódki.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Iławie oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej instancji:

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 sierpnia 2005 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniosła siostra powódki D. G.. Odpowiedzialność za wypadek ponosił kierowca pojazdu ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. Poza zmarłą powódka ma siostrę bliźniaczkę, która jest zakonnicą. Powódka była blisko związana ze zmarłą siostrą, bardzo przeżyła jej śmierć, nie mogła uporać się ze świadomością o jej śmierci, miała poczucie winy w związku ze śmiercią siostry. Po wypadku nie korzystała z pomocy medycznej lub psychologicznej. W oparciu o opinię biegłego ustalono, że wypadek siostry nie wpłynął znacząco na sposób życia i funkcjonowanie powódki, nie zaburzył jej zdolności do radzenia sobie z własnymi problemami. Po śmierci siostry u powódki występowały adekwatne do sytuacji zmiany nastroju i aktywności. Obniżeniu uległa aktywność psychofizyczna. Jej cierpienie psychiczne było znaczące a rozmiar bólu duży. Nie doprowadziło to jednak do zniszczenia ani naruszenia istniejących wówczas zdolności adaptacyjnych powódki. Obecnie u powódki nie stwierdzono zaburzeń funkcjonowania psychicznego ani też trwałego rozstroju zdrowia psychicznego. Po okresie naturalnej żałoby powódka powróciła do konstruktywnego funkcjonowania.

Okoliczności stanu faktycznego uznano za niesporne a opinię sądowo – psychologiczną sporządzoną przez biegłą psycholog za niekwestionowaną. Natomiast odwołując się do orzecznictwa Sąd pierwszej instancji za nietrafne uznał zarzuty pozwanego o wyłączeniu jego odpowiedzialności z uwagi na treść art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013r. Nr 392).

Sąd Rejonowy co do zasady uznał, że zapatrywania powódki co do kwalifikacji jej roszczenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. są trafne i przywołał w tym zakresie ugruntowane stanowisko judykatury, wskazując jednak, że nie oznacza to automatyzmu w przyznawaniu zadośćuczynienia. Sąd stwierdził, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art.448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Przy ocenie tego typu żądania bierze się pod uwagę takie okoliczności, jak dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola, jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień, w jakim pozostali członkowie umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy, mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny w i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Wskazał też, że aczkolwiek dla przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.) nie jest niezbędne, aby rozstrój zdrowia spowodował trwale następstwa chorobowe, ale nieznaczny i krótkotrwały rozstrój zdrowia nie stanowi dostatecznej podstawy żądania zadośćuczynienia.

Odwołując się do opinii biegłej psycholog Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie doznała ani trwałego, ani też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia, które u niej wystąpiły po śmierci siostry mieściły się w granicach przeżyć typowych dla sytuacji przeżywania żałoby po śmierci osoby bliskiej. Zaburzenia te nie spowodowały trwałych zaburzeń funkcjonowania powódki w życiu osobistym i społecznym. W okresie ich występowania nie były one na tyle nasilone, aby wymagały terapii psychologicznej czy psychiatrycznej. Sama powódka nie szukała takiego typu pomocy.

Za istotny dla oceny roszczenia powódki uznano ponadto kilkunastoletni upływ czasu od daty zdarzenia, stwierdzając że z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Powódka po kilku latach od ustania przedmiotowych zaburzeń zdecydowała się wystąpić z niniejszym

roszczeniem, co mogłoby sugerować, że obecnie na nowo pojawiły się u powódki zaburzenia, ale przeczy temu opinia sędowo – psychologiczna, którą Sąd podzielił w całości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji okoliczności przedstawione przez powódkę nie stanowią wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu, dlatego zostało ono oddalone. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu powołano art. 102 k.p.c.

W apelacji powódka B. N. zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błąd w subsumpcji i niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego normy art. 448 k.c. oraz przyjęcie, że przedstawione przez powódkę okoliczności nie stanowią wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu; jak też błędną wykładnię art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż zadośćuczynienie z tytułu naruszenie dóbr osobistych przysługuje wówczas, kiedy poszkodowany doznał trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W związku z tymi zarzutami skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 01 lutego 2013 r. oraz kosztów procesu za obie instancje. W uzasadnieniu apelacji odwoływano się do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych oraz wniosków opinii biegłej, akcentując bliską więź łączącą powódkę ze zmarłą i skutki jej zerwania w wyniku czynu niedozwolonego oraz istnienie podstaw dla zasądzenia zadośćuczynienia w dochodzonej pozwem kwocie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację uznano za uzasadnioną w znacznym zakresie. Należy podzielić zarzuty skarżącej, że Sąd pierwszej instancji w ustalonym stanie faktycznym błędnie oddalił żądanie powódki, bezzasadnie uznając, że okoliczności sprawy nie przemawiały za przyznaniem powódce zadośćuczynienia.

Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy nie zanegował zasady dochodzenia przez powódkę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. za naruszenie jej dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej łączącej jej ze zmarłą, prawa do życia w pełnej rodzinie, naruszenia więzi emocjonalnej i duchowej wynikającej z bliskiego pokrewieństwa i bliskich stosunków utrzymywanych ze zmarłą, zerwanych w wyniku tragicznego nagłego zdarzenia, za które odpowiedzialność ubezpieczeniową za sprawcę zdarzenia ponosi pozwany. W ustaleniach stanu faktycznego przywołano i nie zanegowano opisywanych przez powódkę okoliczności dotyczących bardzo bliskich kontaktów utrzymywanych z siostrą, która mieszkała w tej samej, a następnie pobliskiej miejscowości, utrzymując z powódką codzienne kontakty i wzajemnie wspierając się w życiu codziennym i wychowaniu dzieci. Powódka przekonująco przy tym wyjaśniała, dlaczego zmarła siostra była jej osobą bliższą niż siostra bliźniaczka, która od lat przebywa w zakonie i ich kontakty są sporadyczne. Jednocześnie nie ujawniono w sprawie takich okoliczności, które wskazywałyby na zakłócenie naturalnie bliskiej więzi łączącej rodzeństwo przez całe, także dorosłe życie, polegającej na wzajemnym wsparciu, bliskich częstych kontaktach, kultywowaniu tradycji świąt i spotkań rodzinnych. Sąd Rejonowy wręcz wskazywał na takie okoliczności jako wyznacznik oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienia naruszenie dóbr osobistych w wyniku śmierci osoby bliskiej spowodowanej czynem niedozwolonym. Słusznie w apelacji akcentuje się także fakt, że takie nagłe przerwanie więzi w relatywnie młodym wieku zaburza naturalne oczekiwania co do trwałości więzi, kultywowania życia rodzinnego, wzajemnego wsparcia i czyni tym trudniejszym do zaakceptowania stratę rodzeństwa i bardziej odczuwalną krzywdę związaną z naruszeniem tego dobra osobistego.

Należy zauważyć, że przedstawiane przez powódkę i świadków twierdzenia co do naruszenia bliskiej więzi osobistej łączącej ją ze zmarłą zostały potwierdzone w opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii, do której odwoływał się Sąd Rejonowy w swoich ustaleniach i choć wskazano tam, że wypadek, w wyniku którego śmierć poniosła siostra powódki, nie wpłynął w sposób znaczący na życie i funkcjonowanie powódki w rolach społecznych i rodzicielskich oraz nie zaburzył jej zdolności do radzenia sobie z własnymi problemami, to u powódki wystąpiły adekwatne do sytuacji zmiany nastroju i aktywności, obniżeniu uległa aktywność psychofizyczna, zmniejszyła się motywacja do podejmowania działań wcześniej sprawiających przyjemność, nastrój uległ obniżeniu i taki utrzymywał się przez okres żałoby – kilkanaście tygodni. Stwierdzono, że cierpienie psychiczne powódki było znaczące a rozmiar bólu duży, choć

nie zniszczył ani nie naruszył istniejących wówczas zdolności adaptacyjnych powódki. Biegła uznała także, że powódka w wyniku śmierci siostry doznała znaczącej straty, gdyż była z nią związana pozytywnymi relacjami, utrzymywała z nią bliskie, przyjazne kontakty, korzystała z jej wsparcia w ważnych sytuacjach i wydarzeniach życiowych. Obecnie po okresie naturalnej żałoby powódka powróciła do konstruktywnego funkcjonowania a rokowania co do stanu zdrowia powódki są pomyślne.

W ocenie Sądu Okręgowego takie ustalenia opinii, przy niekwestionowaniu także pozostałego materiału dowodowego, w tym stanu opisywanego w zeznaniach powódki i świadków, a przytoczonego przez Sąd pierwszej instancji – wbrew stanowisku tego Sądu – dają podstawę do uznania, że wskutek śmierci siostry w wyniku wypadku komunikacyjnego powódka doznała naruszenia dóbr osobistych, które powinno zostać zrekomensowane stosownym zadośćuczynieniem. Opisywane przez Sąd Rejonowy okoliczności dotyczące braku wystąpienia trwałych skutków zdarzenia czy upływu znacznego okresu czasu od daty zdarzenia są przesłankami przemawiającymi za obniżeniem dochodzonej kwoty świadczenia, ale w ocenie Sądu Okręgowego nie powinny pozbawiać powódki całkowicie należnego świadczenia w ustalonych okolicznościach sprawy, co słusznie zarzucono w apelacji. Trzeba także pamiętać, że sposób i długość manifestowania negatywnych przeżyć emocjonalnych związanych ze śmiercią osoby bliskiej zawsze zależy od indywidualnych cech osobowości, co nie powinno przesądzać o odmowie świadczenia w przypadku osób bliskich lepiej radzących sobie ze stresem, czy też obarczonych obowiązkami rodzinnymi, które w naturalny sposób wywołują konieczność dostosowania się do nowej sytuacji, jak w przypadku powódki posiadającej kilkoro dzieci. To jednak nie powinno eliminować potrzeby wynagrodzenia krzywdy wywołanej nagłym zerwaniem więzi rodzinnej, kiedy wszystkie okoliczności wskazują na bardzo bliską więź emocjonalną łączącą powódkę ze zmarłą.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał apelację za uzasadnioną co do zasady, jednakże nie uwzględniono w całości zgłoszonego żądania, uznając za zasadny w tej mierze argument Sądu pierwszej instancji, iż powódka wystąpiła z żądaniem po blisko 8 latach od daty zdarzenia, a upływ czasu – co potwierdza także biegła – w pewnej mierze złagodził negatywne doznania, które nie przekształciły się w wyjątkowe i ponad zazwyczaj występujące w tego typu sytuacjach. Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej wskutek naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci zerwania więzi rodzinnej i prawa do życia w pełnej rodzinie jest zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, uznając roszczenie w pozostałym zakresie za zawyżone.

Oddalono także częściowo żądanie z tytułu odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty, ponieważ powódka nie wykazała dowodowo zgłoszenia żądania na kwotę dochodzoną pozwem przed wszczęciem procesu i doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 23 września 2013r. (z.p.o. k. 62), stąd zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. odsetki ustawowe zasądzono do dnia następnego po dacie wezwania, to jest od dnia 24 września 2013 r.

Uwzględniając powyższe w zakresie zasadnej części apelacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz powołanych przepisów zmienił zaskarżony wyrok, natomiast w pozostałym zakresie apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za pierwszą i drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosownie do wyniku procesu, uznając, że powódka wygrała proces w 2/3 a pozwany w 1/3. Na koszty procesu w pierwszej instancji po stronie powódki (zgodnie ze złożonym spisem kosztów) złożyły się: opłata od pozwu 750 zł, opłata za czynności pełnomocnika 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz.461 t.j.), opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, koszty korespondencji 31,60 zł, opłata sądowa 3 zł, koszty dojazdu 1.434,22 zł i pokryte z zaliczki koszty opinii 255,76 zł, razem 4.891,58 zł, z czego 2/3 to 3.261,05 zł. Z kolei po stronie pozwanego koszty procesu to opłata za czynności pełnomocnika 2.400 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, razem 2.417 zł, z czego 1/3 to 805,67 zł. Po wzajemnej kompensacie (3.261,05 – 805,67) do zapłaty od pozwanego na rzecz powódki przypadła kwota 2.455,38 zł. Z uwagi na brak żądania przez pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym relatywnie do wygranej od pozwanego na rzecz powódki zasądzono 2/3 kwoty poniesionych kosztów procesu, to jest opłaty od apelacji 750

zł i opłaty za czynności pełnomocnika 1.200 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 powołanego rozporządzenia), razem 1.950 zł, z tego 2/3 odpowiada kwocie 1.300 zł.